



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 31 lipca 2012 r.

**Główny Inspektorat Ochrony Środowiska
Departament Monitoringu i Informacji o Środowisku
ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa
e-mail: gios@gios.gov.pl**

dotyczy: Konsultacje społeczne dokumentów, związanych z procesem wdrażania Ramowej Dyrektywy w sprawie Strategii Morskiej 2008/56/WE (RDSM),

W związku z konsultacjami społecznymi przedmiotowych dokumentów, wnoszę następujące uwagi:

A. Uwagi do metodyki wstępnej oceny stanu środowiska morskiego (część A opracowania) i projektu rozporządzenia w sprawie zestawu właściwości charakteryzujących dobry stan środowiska morskiego:

1. Ogólna ocena stanu środowiska morskiego powinna być wyprowadzana ze wszystkich wskaźników opisowych na jednolitej zasadzie *one out – all out*, tj. dobry stan środowiska morskiego powinien wymagać dobrego stanu w zakresie każdego ze wskaźników opisowych. Nieprawidłowa wydaje się propozycja, by wymagać tylko dobrego stanu w zakresie wskaźników W1, W3, W4, W5 oraz 60% łącznej liczby dobrych ocen wskaźników podstawowych w ramach pozostałych deskryptorów. Wskaźniki opisowe uznane w projekcie za „wskaźniki presji” (W2, W5, W7-11) nie zawsze takimi są. Nieosiągnięcie dobrego stanu większości z nich jest nie tylko „naruszeniem formalnych norm”, ale zgodnie z opisem wskaźnika oznacza degradację środowiska morskiego. Np. nieosiągnięcie dobrego stanu wskaźnika W5 oznaczałoby eutrofizację wywołującą utratę różnorodności biologicznej, szkodliwe zakwity glonów, niedobór tlenu lub degradację ekosystemów. Nieosiągnięcie dobrego stanu wskaźnika W2 oznaczałoby że gatunki obce powodują szkodliwe zmiany w ekosystemie. Nieosiągnięcie dobrego stanu wskaźnika W7 oznaczałoby szkodliwy wpływ zmiany warunków hydrograficznych na ekosystemy morskie. Nieosiągnięcie dobrego stanu wskaźników W10 lub W11 oznaczałoby, że

zaśmiecenie lub hałas podwodny powodują szkody w środowisku morskim. Sytuacje takie powinny wykluczać możliwość uznania stanu środowiska morskiego za dobry.

2. Definiując „dobry stan środowiska morskiego” należy uwzględnić związki między Ramową Dyrektywą w sprawie Strategii Morskiej, a Dyrektywą Siedliskową i Dyrektywą Ptasia; w szczególności wskazane w dokumencie Komisji Europejskiej „*Links between the Marine Strategy Framework Directive (MSFD 2008/56/EC) and the Nature Directives (Birds Directive 2009/147/EEC and Habitats Directive 92/43/EEC) - Interactions, overlaps and potential areas for closer coordination*” (draft, maj 2012 r.). W szczególności, cel wynikający z „dyrektyw przyrodniczych”, jakim jest osiągnięcie właściwego stanu ochrony gatunków i siedlisk mających znaczenie dla wspólnoty, powinien być traktowany jako konieczny, lecz nie dostateczny warunek uznania stanu środowiska morskiego za dobry (bezpośrednio przekładając się na ocenę wskaźnika opisowego W1, a mając znaczenie także dla oceny niektórych innych wskaźników, np. W4, W2, W6, W7).

3. Przyjmowanie, że niektóre kryteria i związane z nimi wskaźniki podstawowe uznaje się za będące w dalszym ciągu na etapie opracowywania, dopuszczalne jest wyłącznie we wstępnej ocenie stanu środowiska morskiego (Decyzja Komisji 2010/477/UE, załącznik, punkt A9). Założenia takiego nie można przenosić na zestaw właściwości określających dobry stan środowiska morskiego, który musi już uwzględniać wszystkie kryteria z decyzji 2010/477/UE, chyba że państwo członkowskie uzna, że wykorzystywanie jednego z kryteriów lub ich większej liczby nie jest właściwe – to jednak wymaga przedstawienia Komisji uzasadnienia takiej konkluzji w ramach powiadomienia dokonywanego zgodnie z art. 9 ust. 2 dyrektywy 2008/56/WE (Decyzja Komisji 2010/477/UE, załącznik, punkt A8).

W związku z tym, choć pomijanie wielu kryteriów i wskaźników jest co do zasady dozwolone we wstępnej ocenie stanu środowiska morskiego (jakkolwiek w proponowanej ocenie w wielu przypadkach pominięcia takie wydają się nieuzasadnione, co podniesiono dalej), to nie jest już dopuszczalne w projekcie rozporządzenia określającego zestaw właściwości typowych dla dobrego stanu środowiska morskiego.

Co do zasady, nieuprawniona i nieprawidłowa będzie ocena stanu środowiska morskiego dokonywana z pominięciem wskaźników „dla których nie opracowano metod wyznaczania lub w przypadku braku danych”. Aby ocena taka mogła być wiarygodna, odpowiednie metody można i należy opracować, a dane zebrać. Ocena stanu środowiska morskiego dokonana z pominięciem którychkolwiek kryteriów będzie określać tylko górną granicę stanu ekologicznego, a nie stan ekologiczny. Niemożliwa wówczas będzie ocena, jakie środki są konieczne do osiągnięcia dobrego stanu, a więc jakie powinny zostać umieszczone w programie środków o którym mowa w art. 13 RDSM.

4. Zwracam uwagę, że w przedstawionej propozycji wstępnej oceny stanu środowiska morskiego pomijanie poszczególnych kryteriów, wskaźników i zaproponowanych przez HELCOM CORESET wskaźników podstawowych ma bardzo szeroki zakres. Nasuwa to wątpliwości, czy ocena ta ma w ogóle jakąkolwiek wiarygodność. Np. w ramach deskryptora W1 – zachowania różnorodności biologicznej – nie uwzględniono prawie żadnych wskaźników podstawowych z wyjątkiem tylko produktywności bielika, multimetrycznego wskaźnika makrofitowego SMi multimetrycznego wskaźnika makrozoobentosu – a te trzy pozostawione wskaźniki w żadnym razie nie dają obrazu różnorodności biologicznej morza. W ramach deskryptora W11 nie oceniono w ogóle niczego, a w ramach W10 – zaledwie jeden z pięciu potencjalnych wskaźników.

5. W zakresie oceny deskryptora W1, należy zwrócić uwagę, że dysponujemy ocenami stanu ochrony gatunków i siedlisk przyrodniczych ważnych dla wspólnoty, ponieważ zostały one dokonane w 2007 r. ramach raportowania wymaganego przez art. 17 dyrektywy siedliskowej, a ponownie będą musiały zostać dokonane w ramach kolejnego cyklu tego monitorowania w 2013 r. Ten zestaw istniejących danych nie został w żaden sposób wykorzystany, mimo że dla objętych raportowaniem gatunków i siedlisk zawiera on oceny stanu: zasięgu (w tym jego trendu), populacji (w tym jej trendu), stanu siedliska gatunków, perspektyw ochrony gatunków, arealu siedlisk przyrodniczych, „jakości” siedlisk przyrodniczych (tj. ich struktury i funkcji oraz stanu typowych gatunków), perspektyw ochrony siedlisk przyrodniczych – a więc oceny elementów bezpośrednio nawiązujących do wymaganych w ramach oceny deskryptora W1 kryteriów.

Wydaje się, że na bazie Decyzji KE 2010/477/UE, wskaźnik „stan ochrony gatunków ważnych dla wspólnoty” oraz wskaźnik „stan ochrony siedlisk przyrodniczych ważnych dla wspólnoty” powinien zostać zaproponowany, także w ramach HELCOM CORESET. Stan GES powinien przy tym wymagać stanu FV wszystkich gatunków i siedlisk.

6. Nieprawdą jest, jakoby nie było danych do oceny trendu populacji ssaków morskich. Szczególnie dla foki szarej rejestr obserwacji, których zbieranie od kilku lat ma charakter aktywny i systematyczny, umożliwia ocenę takiego trendu. Możliwe wydaje się w szczególności odróżnienie skutków rzeczywistego, niewątpliwego wzrostu liczebności populacji foki od skutków zwiększenia „nakładu obserwacyjnego”, a tym samym możliwa wydaje się ocena tempa wzrostu populacji.

Wydaje się, że jako wskaźnik można by przyjąć zmiany liczebności maksymalnych skupień fok (w Polsce jest to skupienie na łachach w Ujściu Wisły, którego maksymalna wielkość wykazuje w ostatnich latach trend wzrostowy).

Mimo trudności metodycznych, istnieją także oszacowania populacji morświnów w Bałtyku i trendu jej liczebności. W przypadku tej populacji nie można w ogóle mówić o wzroście, gdyż nie ma wątpliwości, że populacja tego gatunku spada; nawet przy braku dokładniejszych danych nie ma wątpliwości, że ten wskaźnik podstawowy wskazuje na stan poniżej dobrego. W przypadku tego gatunku, prowadzony jest obecnie projekt akustycznej rejestracji morświnów; dane z takiej rejestracji – choć ocena bezwzględnej liczebności populacji na ich podstawie jest trudna – dostarczą wkrótce podstaw do ocen trendu jej liczebności.

7. Nie można zgodzić się z tezą o braku danych o zmianach grubości tkanki tłuszczowej ssaków morskich. Prowadzone są także regularne badania znajdujących na polskim wybrzeżu martwych fok i morświnów, a także fok w złej kondycji rehabilitowanych w Stacji Morskiej w Helu, przy okazji których zbierane są dane o tkance tłuszczowej tych osobników. Oczywiście, frakcja osobników objętych tymi badaniami nie jest reprezentatywna dla całej populacji (osobniki w złej kondycji są bardziej narażone na śmierć), ale trend zmiany grubości tkanki tłuszczowej w tej frakcji powinien odpowiadać trendowi zmian w całej populacji. Ponadto, można użyć danych z grupy osobników, które zginęły w wyniku nagłych wydarzeń (jest to co najmniej kilka fok corocznie), a w grupie tej zróżnicowanie tkanki tłuszczowej powinno odpowiadać zróżnicowaniu w populacji.

Opisywane w literaturze naukowej zjawisko „chudnięcia” fok bałtyckich znajduje odzwierciedlenie także w danych zbieranych w Polsce i świadczy o stanie wskaźnika poniżej dobrego.

8. Co do multimetrycznego wskaźnika bentosowego B, w przeciwieństwie do Autorów oceny rekomendowalibyśmy „wariant I”, czyli ocenę dokonywaną dla podakwenów

geograficznych HOLAS. Dobry stan środowiska morskiego wymaga, by w dobrym stanie były wszystkie geograficzne części wód morskich i nie powinien być osiągany tylko przez dobre wartości w dominującej powierzchniowo strefie głębokościowej.

9. Uderzający jest brak, wśród wskaźników które mają charakteryzować różnorodność biologiczną wód morskich, w tym także wśród propozycji HELCOM CORESET, wskaźników które rzeczywiście odnosiłyby się do różnorodności biologicznej kręgowców, w tym na przykład:

- jakichkolwiek wskaźników, które charakteryzowały bogactwo gatunkowe zespołu ryb,
- jakichkolwiek wskaźników, które odnosiłyby się do bogactwa gatunkowego i liczebności skupień ptaków morskich (wskaźnik podstawowy mierzący łączne zagęszczenia zimujących ptaków morskich jest stosowany do oceny deskryptora W4, ale dlaczego nie W1?),
- ‘kompletności’ zespołu ssaków morskich, a więc stałej obecności w subakwenach foki i morświna (a dane na ten temat są lub wkrótce będą dostępne).

Uderzający jest także brak wskaźników które odnosiłyby się do arealu morskich siedlisk przyrodniczych, bądź arealu podwodnych zbiorowisk roślinnych (np. sublitoralnych łąk podmorskich). Wydaje się, że na bazie Decyzji KE 2010/477/UE takie wskaźniki powinny zostać zaproponowane, także w ramach HELCOM CORESET.

10. Wątpliwości budzi zastosowanie wskaźnika wielkości ryb (LFI). Nie jest jasne, jakie czynniki wpływają na zmianę struktury wielkości w populacji dorsza i czy rzeczywiście parametr ten obrazuje stan różnorodności biologicznej środowiska morskiego. Sugerujemy rozważenie, by zamiast struktury wielkości w populacji uwzględniać strukturę wieku (udział ryb starych zamiast ryb dużych), co wyeliminuje wpływ ewentualnych procesów zmniejszania się średniej wielkości osobników w danym wieku, co niekoniecznie musi być wynikiem niekorzystnego stanu środowiska morskiego..

11. Cenne wydają się wskaźniki bazujące na „grupach funkcjonalnych” ryb – liczebność ryb drapieżnych w wodach przybrzeżnych oraz liczebność „gatunków kluczowych” (okonia) w wodach przybrzeżnych. Szkoda, że nie podjęto próby ich wykorzystania.

Wskaźniki te, nawet jeśli nie uwzględnione we wstępnej ocenie, powinny zostać wprowadzone do rozporządzenia jako właściwości charakteryzujące dobry stan środowiska morskiego. Ich „czasowe nieuwzględnianie” spowoduje, że danych do ustalenia wartości referencyjnych jak nie ma obecnie, tak nie będzie i w przyszłości.

12. W zakresie deskryptora W2, nieprawidłowe wydaje się ograniczenie oceny w tym zakresie do monitorowania tempa pojawiania się nowych gatunków obcych. Wskaźnik opisowy W2 wymaga także uwzględnienia obecności i oddziaływania na ekosystem gatunków obcych, które pojawiły się w ekosystemie już dawniej.

13. W zakresie deskryptora W3, dobry stan środowiska morskiego wymaga, by wszystkie stada poławianych komercyjnie ryb były w dobrym stanie. Zbiorcza ocena stanu powinna być wyprowadzana z oceny stanu poszczególnych stad metodą one out – all out. Stan środowiska morskiego nie może być uznany za dobry dopóki choć jedno stado jest eksploatowane poza miarę, w szczególności gdy $F > F_{msy}$

Do celów wstępnej oceny ocena na podstawie wybranych stan wydaje się wystarczająca, ale w rozporządzeniu należałoby zastrzec, że ocenie powinny podlegać

stada wszystkich 22 gatunków poławianych komercyjnie, tak jak je wymieniono w tabeli na stronie 34.

14. Słusznie zwrócono uwagę na niewiarygodność dostępnych danych dotyczących populacji lososia, który to gatunek jest często raportowany przez rybaków jako inne gatunki, nie objęte zarządzaniem. Dlatego w przypadku tego gatunku ocena stanu nie powinna bazować na danych z raportów rybackich, a na oszacowaniach uzyskanych metodami naukowymi i monitoringowymi.
15. Oceny stanu populacji dorsza w części A są sprzeczne z ocenami wyrażonymi w części B.
16. W zakresie deskryptora W4, niezrozumiale jest pominięcie wskaźnika dotyczącego ssaków morskich, będących drapieżnikami morskimi - typowym przykładem końcowego ogniwa łańcucha pokarmowego.
17. W zakresie deskryptora W4 zasadne wydaje się również zastosowanie wskaźnika dotyczącego „ryb drapieżnych w wodach przybrzeżnych”, zaproponowanego, choć nie wykorzystanego już w ramach deskryptora W3.
18. W zakresie deskryptora W6, niezrozumiale jest, dlaczego nie zaproponowano najprostszego wskaźnika, realizującego kryterium „rozległość dna morskiego dotkniętego w znacznym stopniu skutkami działalności człowieka w przypadku poszczególnych rodzajów substratów”. Wskaźnikiem tym mógłby być po prostu procent przekształconej powierzchni dna morskiego.
19. W zakresie deskryptora W7, aktualne dane charakteryzujące przekształcenia hydrograficzne (hydromorfologiczne) powinny być łatwo dostępne, w szczególności dane co do długości przekształceń brzegu morskiego. Dysponować nimi powinny Urzędy Morskie. Nie wiadomo dlaczego takich danych nie pozyskano i nie wykorzystano, a ocenę oparto na starych danych z 2007 r. Niejasne, dlaczego w opracowaniu nie podano wartości wskaźnika WP obliczonych dla poszczególnych podakwenów ani metodyki jego obliczania – metodę tę podano natomiast w „przewodniku do oceny...”.
20. W zakresie deskryptora W8 i kryterium 8.2 („Wpływ substancji zanieczyszczających”), proponujemy dodanie, także w pracach HELCOM CORESET, wskaźnika charakteryzującego zanieczyszczenie substancjami ropopochodnymi, wpływające w szczególności np. na ptaki.
21. W zakresie deskryptora W10 nie zastosowano żadnych wskaźników do odpadów na dnie i w słupie wody; wobec tak ograniczonych danych należałoby przyjąć, że wstępna ocena stanu środowiska morskiego w zakresie tego deskryptora nie może być dokonana, z pewnością nie wystarczy bowiem do tego ocena ilości śmieci na brzegu.
22. W zakresie deskryptora W10, wydaje się że możliwy do wykorzystania byłby wskaźnik trendu ilości odpadów w żołądkach ssaków morskich. Znajdowane na polskim wybrzeżu ssaki morskie są w większości poddawane sekcji i badaniom, zapewne zawartość ich żołądków jest odnotowywana.
23. W zakresie deskryptora W11 nie zaproponowano żadnego wskaźnika, w związku z czym w ogóle nie dokonano żadnej oceny.

B. Uwagi do „Wstępnej oceny stanu środowiska morskiego” (część B opracowania)

24. Należy uzupełnić, że aktualnie opracowywane są plany ochrony zdecydowanej większości morskich obszarów Natura 2000 (projekty Urzędu Morskiego w Szczecinie, Urzędu Morskiego w Gdyni, Słowińskiego Parku Narodowego, Wolińskiego Parku Narodowego), z planowanym terminem sporządzenia planów do 2014 r. Poza procesami planowania pozostaje obecnie tylko obszar Ławica Słupska PLC990001.
25. Opis morskich obszarów chronionych należy uzupełnić o informację na temat zobowiązań do powiększenia ich sieci i zamiarów dokonania takiego powiększenia. Zgodnie z oceną kompletności sieci obszarów Natura 2000 na Bałtyku, dokonaną w trybie Bałtyckiego Seminarium Biogeograficznego (Sopot, listopad 2009 r.), sieć polskich morskich obszarów Natura 2000 dla fok szarej, morświna, parposza oraz dla siedliska przyrodniczego 1160 jest niewystarczająca i Polska zobowiązała się do jej uzupełnienia. Do 30 września 2012 r. Polska zamierza zgłosić do Komisji Europejskiej nowy obszar „Klify i Rify Kamienne Orłowa” oraz powiększenie obszarów Ostoja Słowińska oraz Zatoka Pucka i Półwysep Helski; nawet to nie wyczerpie to jeszcze zobowiązania do uzupełnienia sieci w zakresie parposza i morświna.
26. Nie można zgodzić się z oceną, że *„w opinii ekspertów sieć obszarów chronionych na morzu została nakreślona w warunkach niedostatecznego rozpoznania środowiska morskiego i jego zasobów. Dla niektórych obszarów, szczególnie tych strategicznych dla rozwoju gospodarczego państwa (Zatoka Gdańska, Zatoka Pomorska) mogą z tego wynikać zbyt restrykcyjne ograniczenia”*. Po pierwsze, sieć obszarów została nakreślona właśnie w wyniku opinii ekspertów, na podstawie najlepszych danych o środowisku morskim jakie były dostępne. Po drugie, potrzeby rozwoju gospodarczego państwa nie są w ogóle dopuszczalną przesłanką przy wyznaczaniu sieci obszarów Natura 2000. Po trzecie, nie wydaje się, by ograniczenia wynikające z ochrony morskich obszarów chronionych były „zbyt” restrykcyjne z punktu widzenia celów Ramowej Dyrektywy w sprawie Strategii Morskiej i zobowiązania do osiągnięcia dobrego stanu środowiska morskiego – to raczej potrzeby gospodarcze muszą być ograniczone, by uzyskać „dobro wspólne” jakim jest dobry stan ekologiczny morza. Skuteczne ochronienie morskich obszarów chronionych jest konieczne, ale niewystarczające do osiągnięcia celów RDSM. Należy nadmienić, że w długofalowej perspektywie osiągnięcie dobrego stanu ekologicznego morza powinno okazać się – także gospodarczo – korzystniejsze od zaspokajania krótkoterminowych bieżących potrzeb gospodarczych kosztem stanu środowiska morskiego i z uszczerbkiem dla dostarczanych przez morze usług ekosystemowych i dóbr.
27. Zamieszczone analizy sieci transportowej (drogowej i kolejowej) województw wydają się zbędne dla oceny stanu środowiska morskiego i presji na to środowisko.
28. Oceny stanu populacji dorsza w części B są sprzeczne z ocenami przedstawionymi w części A, zarówno we wskaźnikach deskryptora 3, jak i co do wskaźnika „dużych dorszy” w ramach deskryptora W1.
29. Zanieczyszczenia pochodzenia rolniczego mogące wpływać na stan Morza Bałtyckiego mogą pochodzić z terenu całej Polski, a nie tylko z województw północnych.

30. Wpływ rolnictwa na środowisko jest rzeczywiście istotny, ale nie ma nic wspólnego z wartością dodaną wnoszoną przez rolnictwo do PKB, wartość ta nie jest dobrą miarą środowiskowego wpływu rolnictwa na środowisko.
31. Wskazując na zagrożenia Morza Bałtyckiego zanieczyszczeniami z nawozów rolniczych warto uzupełnić, że zagrożenie to zostało znacznie zwiększone przez nowe Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 25 czerwca 2012 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowego sposobu stosowania nawozów oraz prowadzenia szkoleń z zakresu ich stosowania. Rozporządzenie to zniósł zakaz stosowania nawozów, w tym gnojowicy, w bezpośrednim sąsiedztwie rowów, a także ograniczyło szerokość stref przy ciekach naturalnych i jeziorach, wolnych od stosowania nawozów.
32. Omawiając zagrożenie wód morskich eutrofizacją, warto uzupełnić opis o wskazanie na szczególne zagrożenie eutrofizacją (głównie przez związki fosforu) Zalewu Wiślanego.
33. Wątpliwości budzi zawarte na str. 52 stwierdzenie, że „*wydobycie kruszywa z dna morskiego ... pozwala uniknąć degradacji środowiska naturalnego*”. Wydobycie takie narusza przecież integralność dna morskiego, która jest przedmiotem wskaźnika opisowego W6 RDSM.
34. Turystyka w obszarach nadmorskich jest rzeczywiście bardzo intensywna. Dla przykładu, plaże nadmorskie w sezonie wakacyjnym to najintensywniej deptane tereny w całej Polsce. Warto podkreślić potencjalne oddziaływania turystyki na stan środowiska morskiego, w tym w szczególności:
- potencjalny wpływ na różnorodność biologiczną, np. totalna antropopresja na całą długość brzegu morskiego, wpływająca na korzystające ze strefy brzegowej gatunki zwierząt (foka szara, niektóre ptaki),
 - presja pośrednia: masowa urbanizacja wybrzeża pod bazę turystyczną, wywołująca cały wachlarz dalszych presji na środowisko morskie.
35. Istotną, a pominiętą w ocenie presją jest „zabezpieczanie brzegu morskiego”, powodujące jego przekształcenie hydromorfologiczne i mogące wywierać wpływ np. na stan różnorodności biologicznej. Zakładana jest nowelizacja Programu Ochrony Brzegów Morskich, która dodatkowo zwiększyłaby natężenie tej presji.
36. Dane o wyznaczeniu obszarów Natura 2000 w Polsce na str. 110 wymagają aktualizacji. Zarówno ptasie, jak i siedliskowe obszary tworzone w kilku traszach, od 2004 r. do 2012 r., a utworzenie kolejnych planowane jest na wrzesień 2012 r.
37. Omówienie uwarunkowań wynikających z Konwencji Helsińskiej warto rozszerzyć o przytoczenie i omówienie wydanych na jej podstawie rekomendacji (lista na stronie: http://www.helcom.fi/Recommendations/en_GB/valid/)

z poważaniem